

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Marcin Borowiak

Protokolant sekr. sąd. Iwona Góral

po rozpoznaniu w dniu 15.03.2017 r. na rozprawie

sprawy

M. R.

s. H. i H. z domu K.,

ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 14 sierpnia 2015 roku do dnia 22 stycznia 2016 roku w K., w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) działając czynem ciągłym dokonał kradzieży energii elektrycznej poprzez bezpośrednie połączenie przewodów instalacji przedlicznikowej z przewodami instalacji zalicznikowej z pominięciem urządzenia pomiarowego, co umożliwiło korzystanie z nieopomiarowanej energii elektrycznej w wymienionym lokalu, powodując w ten sposób straty na kwotę 202,29 złotych na szkodę (...) S.A. Oddział w K.;

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zw. z art.12 k.k.

1. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego tego, że w okresie od co najmniej dnia 24 sierpnia 2015 roku do dnia 22 stycznia 2016 roku w K., w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) działając czynem ciągłym dokonał kradzieży energii elektrycznej w ten sposób, że korzystał z niej z pominięciem przyjmowanego sposobu uzyskania dostępu do tej energii z wykorzystaniem bezpośredniego połączenia przewodów instalacji przedlicznikowej z przewodami instalacji zalicznikowej z pominięciem urządzenia pomiarowego, co umożliwiło korzystanie z nieopomiarowanej energii elektrycznej w wymienionym lokalu w ilości co najmniej 459 kWh, powodując straty na kwotę co najmniej 189,88 złotych na szkodę (...) S.A. Oddział w K. przy przyjęciu, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona art. 278 § 1, §3 i §5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278§ 3 k.k. w zw. z art. 278§ 5 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz adw. A. K. kwotę 540 (pięćset czterdzieści 00/100) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem powstałych, a nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym i jurysdykcyjnym z urzędu;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

SSR Marcin Borowiak

UZASADNIENIE

Oskarżony M. R. jest użytkownikiem i właścicielem położonego w K. przy ul. (...) lokalu mieszkalnego.

W wykonaniu umowy kompleksowej na dostawę energii elektrycznej z dnia 11 sierpnia 2015r., z dniem 14 sierpnia 2015r. w przedmiotowym lokalu został zamontowany licznik przedpłatowy energii elektrycznej, który został zainstalowany wewnątrz mieszkania w przedpokoju. W momencie jego uruchomienia posiadał on „wbudowany debet” w ilości 1 kWh (tzw. startowy), oraz dalszy wynoszący 60 kWh. Z tej wielkości postawionej do dyspozycji oskarżonego ilości energii elektrycznej wykorzystał on 28,1 kWh, która to ilość energii pozwalała na wykorzystanie jej przez urządzenia pobierające energię elektryczną w mieszkaniu oskarżonego przez okres do 10 dni.

W okresie czasu od dnia 14 sierpnia 2015r. do dnia 22 stycznia 2016r. nie dokonywano żadnych zasileń licznika przedpłatowego.

W dniu 22 stycznia 2016r. pracownicy spółki (...) S.A. Oddział w K. M. Z. (1) oraz K. M. udali się lokalu użytkowanego przez oskarżonego M. R. celem sprawdzenia układu pomiarowo-rozliczeniowego dostarczanej do lokalu energii elektrycznej w zakresie prawidłowości jego eksploatacji i działania. Pracownicy Ci w trakcie wykonywania czynności służbowych ujawnili, że wyświetlacz licznika jest ciemny a plomby zabezpieczające dostęp do jego wnętrza – zerwane. Kontrolerzy zdjęli pokrywę listwy zaciskowej, gdzie ujawniono, że przewody instalacji przedlicznikowej oraz zalicznikowej zostały ze sobą połączone po uprzednim ich demontażu z listwy zaciskowej, co powodowało pobór energii z całkowitym pominięciem układu pomiarowego w mieszkaniu użytkowanym przez oskarżonego.

Do zmodyfikowanego układu energetycznego oskarżony miał podłączony czajnik elektryczny, radio, lodówkę oraz 6 sztuk oświetlenia. Wskazane urządzenia pobierały prąd z całkowitym pominięciem układu pomiarowego. Bezpośrednio po przeprowadzonej kontroli instalacji elektrycznej pracownicy spółki energetycznej zlikwidowali źródło nielegalnego poboru energii i po ponownym włączeniu licznika urządzenie pomiarowe wskazało zużycie na poziomie 28,1 kWh .

(dowód: zeznania świadka M. Z. (1) k.4-6, k. 117-118v; protokół oględzin k. 7-8; protokół kontroli wraz z załącznikami k. 9-12; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 18, 49, 82; informacja pokrzywdzonego k. 21; umowa kompleksowa wraz z załącznikami k. 22-27; materiał poglądowy k. 46)

Pokrzywdzony zakład energetyczny ukształtował wysokość należności wynikającej z czynu niedozwolonego, którym było popełnienie występku kradzieży energii, ustalony na podstawie taryfy operatora energetycznego na sumę 404,59 zł., którą obciążył oskarżonego.

(dowód: nota obciążeniowa k. 28-29)

Powołany w sprawie biegły z dziedziny energetyki we wnioskach końcowych ekspertyzy z dnia 22 lutego 2016r. wskazał, że łącznie czasookres nielegalnego poboru energii elektrycznej trwał 161 dni, a łączna wartość skradzionej energii elektrycznej, przy uwzględnieniu ilości i rodzajów odbiorników zamyka się sumą 202,29 zł, co jest równoważne 489 kWh i odpowiada dziennemu zapotrzebowaniu na prąd w lokalu oskarżonego na 3,04 kWh.

(dowód: opinia biegłego k. 31-36)

Podczas kolejnej kontroli przeprowadzonej w styczniu 2017r. w mieszkaniu oskarżonego ponownie stwierdzono nielegalny pobór energii elektrycznej.

(dowód: zeznania świadka M. Z. (1) k. 117)

Oskarżony M. R. ma 57 lat. Legitymuje się wykształceniem średnim technicznym, z zawodu jest technikiem obróbki skrawaniem. Jest rencistą, którego jedynym źródłem dochodu jest zasiłek pochodzący ze środków pomocy społecznej w wysokości 542 zł miesięcznie. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, ani nie jest zobowiązany

alimentacyjnie. Oskarżony nie był dotychczas karany sędownie. Oskarżony nie jest upośledzony umysłowo, nie ma też zdiagnozowanych cech choroby psychicznej, cierpi jedynie na organiczne uszkodzenia (...) i cechy zespołu zależności alkoholowej.

(dowód: dane osobopoznawcze k. 16, ; karta karna k. 38, 79; opinia sądowo – psychiatryczna k. 71-73)

Oskarżony słuchany w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Słuchany po raz pierwszy w tej fazie postępowania przyznał, że jest użytkownikiem położonego w K. przy ul. (...) lokalu mieszkalnego, dodając, że od lat dwudziestu mieszka tam w ubóstwie nieprzerwanie ze swoim ojcem. Akcentował, że opłaty za media są drogie i pochłaniają znaczną część dochodów obu mężczyzn. Potwierdził fakt założenia licznika przedpłatowego w ustalonej dacie oraz ilość i rodzaj odbiorników energii elektrycznej podłączonych do instalacji elektrycznej w mieszkaniu. Utrzymywał również, że w okresie użytkowania licznika przedpłatowego nie dokonywał zakupu energii elektrycznej, a jak twierdził „prąd cały czas był”. Odpowiedzialność za ingerencję w układ pomiarowy przerzucił na nieustalonych współbiedników libacji alkoholowych, do których miało dochodzić w mieszkaniu użytkowanym przez oskarżonego i jego ojca.

W kolejnych swoich wyjaśnieniach wskazał, że przez okres jednego miesiąca od stycznia 2016r. w lokalu oskarżonego mieszkał mężczyzna o imieniu (...), którego podejrzewał o dopuszczenie się manipulacji przy urządzeniu pomiarowym. Następnie w dniu 14 marca 2016r. oskarżony przedłożył organowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze zapisek zatytułowany (...) (k. 52-53), w którym doprecyzował opis owego mężczyzny, wskazując także na jego narodowość, a także sposób i okoliczności popełnienia przez niego domniemanego przestępstwa, w szczególności, że do manipulacji miało dojść z czasie spożywania przez niego posiłków w jadalni dla ubogich.

Sąd dopuścił dowód z treści tego własnoręcznego zapisku albowiem na jego podstawie nie czyni ustaleń faktycznych z nią sprzecznych. Nie ma bowiem zakazu, aby treść tego pisemnego oświadczenia oskarżonego wykorzystać dowodowo obok (podkr. Sądu) wyjaśnień oskarżonego celem potwierdzenia i uzupełnienia oryginalnych depozycji, oraz celu ich weryfikacji skoro zachodzą różnice między treścią wyjaśnień (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 września 2013 r., w sprawie o sygn. akt II (...), opubl. 146/13, L.). Nie ma zatem przeszkód by we wskazanych wyżej granicach treść notatki wykorzystać dowodowo, ale zawsze obok, a nie zamiast wyjaśnień (por. T. Grzegorzczak, KPK. Komentarz, t. I, 2014, s. 597). Tak więc pisemne oświadczenie oskarżonego przesłane do organu prowadzącego postępowanie może być uznane zarówno jako "informacja" o dowodzie, jak i wykorzystane nie "zamiast", lecz "obok" składanych przezeń wyjaśnień, co nie wchodzi w zakres zakazu, o jakim mowa w art. 174 k.p.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 listopada 2015r. w sprawie o sygn. akt II AKa 272/15).

Słuchany po raz trzeci w fazie przedjurydykcyjnej procesu wskazał, że w czasie dokonania manipulacji przy urządzeniu rejestrującym pobór energii elektrycznej nie było go w domu.

Sąd odmówił przypisania atrybutu wiarygodności tym wypowiedziom oskarżonego, w których akcentował, że pobierana energia elektryczna pochodziła z debetu oraz, że nie miał świadomości istnienia nielegalnego połączenia przewodów instalacji przelicznikowej i zalicznikowej, a tym samym w system korzystania z energii i naliczania opłat.

W niniejszej sprawie oskarżony i obrona konsekwentnie dowodziła, że skoro oskarżony nie dokonał samodzielnie manipulacji przy urządzeniu rejestrującym ilość pobranej energii, to nie mógł być sprawcą czynu mu zarzucanego. Rzecz jednak w tym, że w dochodzeniu do prawdy obiektywnej sąd może posługiwać się nie tylko dowodami bezpośrednimi, którymi aktualnie dysponuje, ale również prawidłowym logicznie rozumowaniem wspieranym przesłankami natury empirycznej. Pozwala to sądowi na uznanie za dowód logicznie poprawnej koncepcji myślowej, której wnioski (informacje) swoją konsekwencją eliminują inne, chociaż nie muszą całkowicie wyłączać rozumowania odmiennego. Sąd ma prawo oprzeć swoje rozstrzygnięcie na tego rodzaju dowodach pośrednich, jeżeli racjonalnie uznał je za czyniące zadość postulatowi dochodzenia do prawdy obiektywnej i wyprowadził z nich wnioski odpowiadające zasadom logicznego rozumowania, z jednoczesnym respektowaniem zasady in dubio pro reo. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt II AKa 30/14).

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na tak jednoznaczne wnioskowanie oskarżonego i jego obrońcy. Z faktu li tylko jednego dowodu wyprowadzono wniosek o braku winy oskarżonego, co oczywiście stanowi wyraz realizowanej linii i taktyki obrończej, to jednak Sąd jest zobligowany do przestrzegania i stosowania zasad rzetelnego procesu, w szczególności art. 7 k.p.k. realizującej postulat i nakaz respektowania swobodnej, ale nie dowolnej oceny dowodów, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Tym samym rozumowanie mające na celu odtworzenie łańcucha zdarzeń i połączenie okoliczności w zgodzie z tezą obrony - jawi się jako niekompletne, a tym samym dowolne bowiem z jednej strony nie przedstawia żadnej rozbudowanej argumentacji pozwalającej na jej należyte uzasadnienie w drodze innej niż subiektywna, pomija dowody bezpośrednie (z zeznań świadka M. Z.), czy też dalszych w postaci wniosków opinii biegłego.

Dlatego też w istocie rzeczy sam fakt korzystania przez oskarżonego z energii elektrycznej z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskania lub korzystania z energii należało uznać de facto za niesporny. Suma bowiem ocenianych swobodnie dowodów w postaci wyjaśnień obwinionego, który nie kwestionował, że w ustalonym czasie i miejscu wskazanym w zarzucie był użytkownikiem wskazanych w protokole kontroli odbiorników energii, relacji naoczego i bezstronnego świadka zweryfikowanych empirycznie we wnioskach końcowych opinii eksperta, prowadzi do wniosków jednoznacznie przeciwnych, i nie pozostawia żadnych wątpliwości, że brak jest jakichkolwiek przesłanek mogących ustaloną wersję wydarzeń podważyć. Nie bez znaczenia jest także i to, że dla bytu bowiem występku z art. 278§5 k.k. techniczne sposoby uzyskania dostępu do źródła energii poprzedzające korzystanie z niej nie należą do znamion tego występkę, a zatem i brak ewentualnych osobistych czynności technicznych w celu uzyskania owego bezprawnego dostępu nie może powodować depenalizacji w tym zakresie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - II Wydział Karny z dnia 7 sierpnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 240/13). Powoduje to ustalenie dalsze, że nawet przyjęcie wersji wydarzeń prezentowanej przez oskarżonego, że brak jest obiektywnych dowodów na osobiste przerobienie istniejącej instalacji elektrycznej w celu przystosowania do nieuprawnionego poboru energii elektrycznej dla jego celów socjalnych, w powiązaniu z tą częścią depozycji świadka M. Z., który akcentuje, że ponownie w lokalu zamieszkałym przez oskarżonego w roku 2017r. (a więc po śmierci ojca będącego współwłaścicielem mieszkania) ujawniono kolejne nielegalne podłączenie do instalacji zalicznikowej, a także okoliczność, iż tylko oskarżony miał interes aby nie ponosić opłat za użytkowanie energii elektrycznej z uwagi na obiektywnie trudną sytuację materialną i akcentowaną wysokość opłat za media, to względem powyższe nie może powodować jego uniewinnienia. Sąd odmawia wiarygodności także i tej części wypowiedzi oskarżonego, w których wskazuje na domniemaną osobę mającą dokonać manipulacji instalacji elektrycznej w jego mieszkaniu, a także związaną z tym nieudaną próbą ekskulpacji w zakresie zamiaru. W tym zakresie zważyć należy, że osoba mająca dokonać ingerencji w układ pomiarowy pojawiła się dopiero w kolejnych wyjaśnieniach, a nie w pierwszych składanych do protokołu bezpośrednio po przedstawieniu mu zarzutu popełnienia przestępstwa. Po wtóre charakteryzując tą osobę i czasookres dokonania ingerencji w układ pomiarowy oskarżony w sposób ultymatywny twierdzi, że miało do tej czynności dojść w miesiącu styczniu 2016r., co jest obiektywnie nieprawdziwe przede wszystkim z tego powodu, że faktycznie zużyta przez oskarżonego ilość energii „zdebetowanej” równej 28,1 kWh nie byłaby wystarczającą dla zabezpieczenia potrzeb jego lokalu i to nawet przy drastycznie niskim jej zużyciu w okresie pięciomiesięcznym poprzedzającym domniemaną ingerencję w układ elektryczny. Jest to tym bardziej uzasadnione jeśli dodatkowo zważy się na treść pisemnej opinii biegłego, który wskazał w sposób jednoznacznie przekonujący, że dzienne zapotrzebowanie na energię elektryczną wynosiło 3,04 kWh, co i tak jest wartością blisko o połowę niższą od tego jakie wskazał w swoich zeznaniach świadek M. Z..

Sąd uznał, że oskarżonemu należało przypisać winę albowiem był w takim wieku, że podlegał odpowiedzialności karnej, nie ujawniły się przy tym żadne okoliczności wyłączające bezprawność albo winę.

Akt oskarżenia, jako skarga zasadnicza, nie tylko inicjuje postępowanie sądowe, ale także określa jego ramy, co ściśle łączy się z problematyką tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego sprawcy. Ram tych nie wyznacza jednak przyjęty w akcie oskarżenia opis czynu zarzucanego oskarżonemu ani też wskazana tam kwalifikacja prawna. Granice oskarżenia wyznacza bowiem zdarzenie historyczne, na którym zasadza się oskarżenie. Istotna jest zatem tożsamość

czynu wyznaczona faktycznymi ramami tegoż zdarzenia /por. postanowienie SN z dnia 19 października 2010r. w sprawie o sygn. akt III KK 97/10, opubl. OSNKW 2011/6/50/.

Przypisując oskarżonemu sprawstwo i winę czynu przypisanego w zakresie zarzutu z art. 287 § 1, 3 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sąd doprecyzował opis zachowań oskarżonego, które złożyły się na realizację znamion czynu zabronionego, a także kierując się normą wynikającą z art. 6 § 1 k.k. doprecyzował ramy czasowe bezprawnych zachowań oskarżonego oznaczając w szczególności datę początkową, jako co najmniej dzień 24 sierpnia 2016 roku, a nie jak pierwotnie przyjęto 14 sierpnia 2015r. Powyższe ustalenie wynikało z faktu pobrania tzw. „debetowej” ilości energii elektrycznej na poziomie 28,1 kWh, równoważnej 10 dniowemu okresowi korzystania z niej przez ustalone odbiorniki w mieszkaniu oskarżonego. Ustalenie to implikowało dalszą modyfikację opisu czynu poprzez przyjęcie ogólnej wartości pobranej energii elektrycznej - poza przyjętym sposobem legalnego korzystania z tej energii – na poziomie co najmniej 459 kWh /3,04 x 151 dni/, a także wartością czynności wykonawczej / $(202,29 \text{ zł} \times 151 \text{ dni}) \div 161 \text{ dni}$ /.

Czyn przypisany oskarżonemu wypełniający dyspozycję art. 278§1, 3 i 5 k.k. w zw. z art. 278§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polega na zaborze w celu przywłaszczenia energii elektrycznej w warunkach wypadku mniejszej wagi i czynu ciągłego.

Penalizacją art. 278§5 k.k. objęte są te wszystkie sytuacje, gdy osoba nieuprawniona uzyskuje bezprawny dostęp do źródła energii, w tym również energii elektrycznej i czyni to z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskiwania lub korzystania z określonego rodzaju energii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2004 r., IV KK 302/04, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych, rocznik 2004, poz. 413, s. 240).

Dla ustalenia czy sprawca kradzieży energii elektrycznej zrealizował znamiona tego przestępstwa wystarczające jest – jak w realiach niniejszej sprawy – pozytywne ustalenie, że nastąpiło podłączenie się do systemu dostarczającego dany rodzaj energii z pominięciem urządzenia mierzącego ilość wykorzystanej energii oraz określającego wysokość opłaty za korzystanie (por. teza 151 do art. 278 k.k. [w:] A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II.). Oskarżony poprzez połączenie ze sobą przewodów instalacji przedlicznikowej z przewodami zalicznikowymi pobierał w przypisanym mu okresie energię bez rejestrowania jego faktycznej ilości, tym samym wypełnił znamiona czynu mu przypisanego. Oceny tej – w zakresie znamion strony przedmiotowej i podmiotowej, a więc kierunkowej umyślności – w żaden sposób nie zmienia formułowana przez obronę, a nie podzielona przez Sąd kwestia sposobu uzyskania przez oskarżonego dostępu do źródła energii poprzedzająca korzystanie z niej. Okoliczność ta nie należy bowiem do znamion omawianego występku, a zatem i ewentualny i hipotetyczny brak osobistych czynności technicznych w celu uzyskania owego bezprawnego dostępu nie może powodować depenalizacji w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2012 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 167/12, opubl. Prok.i Pr.-wkł. 2013/2/2). Do znamion występku określonego w art. 278 § 5 k.k. należy wyłącznie skutek w postaci przejęcia w posiadanie lub użytkowania odpowiedniego rodzaju energii bez względu na sposób objęcia tego rodzaju dobra we władanie.

Oskarżonemu towarzyszył przy tym zamiar kierunkowy, jakim była chęć przywłaszczenia energii elektrycznej. O zamiarze przywłaszczenia można wnioskować zarówno z wyjaśnień z oskarżonego (który wskazywał na trudną sytuację materialną), jak i przede wszystkim z obiektywnych okoliczności czynu sprawcy (niewystarczająca ilość „zdebetowanej” energii dla potrzeb socjalnych oskarżonego na przestrzeni kilku miesięcy) przy konieczności zapewnienia ciągłości działania urządzeń pobierających energię elektryczną (tak min. Sąd Apelacyjny w Krakowie z 24.6.1996 r., II AKa 121/96, KZS 1996, Nr 7–8, poz. 51). Zamiar działania oskarżonego rysuje się jako oczywisty bowiem związany był z niezwłocznym zużyciem nośnika energii. Nieudolne zaś kwestionowanie nieistnienia owego zamiaru przywłaszczenia przez oskarżonego nie może być uznane za prawdziwe zwłaszcza, że dotyczy on zaboru „rzeczy” której zarówno ilość i rodzaj świadczą, że działał z góry powziętym zamiarem. Nie bez znaczenia są także czynności świadczące o celu przywłaszczenia realizowane już po samym zaborze, a więc czynności zmierzające do nieudolnej próby ekskulpacji, czy też odwoływanie się do rzekomo wystarczającej ilości energii „zdebetowanej” mającej stworzyć pozory legalności jej uzyskania. Fakt zaś ujawnienia kolejnego nielegalnego podłączenia w tym samym lokalu w okresie toczącego się postępowania, w sposób jednoznaczny wskazuje na trafność przyjętych ustaleń.

Jednocześnie uznając, że oskarżony zarzucanego jej czynu dopuścił się więcej niż jednym zachowaniem, które były podjęte w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, Sąd przyjął, że zachowanie sprawcy należy zakwalifikować w ramach instytucji czynu ciągłego zdefiniowanego w art. 12 k.k. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że oskarżony chciał popełnić wiele zachowań przestępczych, przy czym już w chwili podejmowania pierwszego zachowania miał zamiar popełnienia wszystkich pozostałych zachowań składających się na czyn ciągły. To zaś doprowadziło do swoistego przekształcenia pierwotnego typu przestępstwa kradzieży energii elektrycznej w przestępstwo wieloczynowe, o którym mowa w powołanym przepisie.

Jednocześnie Sąd uznał, że czyn oskarżonego M. R. odpowiada znamionom typu uprzywilejowanego określonego w art. 278 § 3 k.k., a więc stanowi "wypadek mniejszej wagi". W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że o wypadku mniejszej wagi decydują podmiotowe i przedmiotowe okoliczności czynu sprawcy (uchw. SN z 15.7.1971 r., VI KZP 42/70, OSNKW 1971, Nr 11, poz. 163; wyr. SN z 4.4.1997 r., V KKN 6/97, Prok. i Pr. 1997, Nr 10, poz. 7; wyr. SN z 7.10.1997 r., II KKN 266/96, OSNKW 1998, Nr 1–2, poz. 5 – oba wydane na gruncie art. 210 § 1 KK z 1969 r.; post. SN z 13.6.2002 r., V KKN 544/00, OSNKW 2002, Nr 9–10, poz. 73). Do elementów przedmiotowych zaliczyć można z pewnością: sposób działania sprawcy, rodzaj dóbr w które godzi sprawca, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej czynem, czas i miejsce jego popełnienia. Do okoliczności podmiotowych zaliczyć można motyw i cel działania sprawcy, stopień winy. Wartość przedmiotu przestępstwa, choć jest jedną z istotnych okoliczności, która może być brana pod uwagę przy ocenie, czy zachodzi tu wypadek mniejszej wagi, nie może być jednak jedyną okolicznością brana pod uwagę przy zakwalifikowaniu danego czynu jako uprzywilejowanego typu przestępstwa przeciwko mieniu (wyr. SA w Katowicach z 15.12.2005 r., II AKa 375/05, Prok. i Pr. 2006, Nr 9, poz. 27). Innymi słowy, o zakwalifikowaniu przestępstwa przeciwko mieniu jako wypadku mniejszej wagi, zdecydowały w aktualnie rozpoznawanej sprawie obiektywne i subiektywne okoliczności czynu. Z kolei idąc za poglądami doktryny w równym stopniu uwzględniono, że skoro w przepisie art. 278§3 k.k. jest mowa o „wypadku mniejszej wagi”, a nie o „czynie mniejszej wagi”, to koniecznym stało się także uwzględnienie okoliczności dotyczących osoby sprawcy (jego poprzedniej niekaralności, trybu życia, oraz wypadkowej sytuacji materialnej) /tak min. teza 32 i 33 do art. 278 k.k. w: Kodeks karny. Komentarz red. prof. dr hab. Ryszard Stefański 2017/. Uwzględniono więc okoliczności dotyczące sprawcy i przedsiębranego przez niego sposobu działania, stopień natężenia złej woli, który nie jawił się jako znaczny, a także motywację. Podstawowym zaś elementem tej oceny był stopień społecznej szkodliwości czynu. Oceniając go uwzględniono kwantyfikatory wymienione w art. 115 § 2 k.k., a więc rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego (mienie), rozmiary wyrządzonej szkody (nieznacznie nieprzenoszące kwoty dwustu złotych), sposób i okoliczności popełnienia czynu (działanie niejawne), jak również omówioną wyżej motywację, a także stosunkowo niewielkie odczucie szkody przez pokrzywdzonego, który ostatecznie w wyniku wystawienia noty obciążeniowej otrzyma nieproporcjonalnie wyższą, aniżeli faktyczna szkoda rekompensatę w oparciu o odpowiedzialność kontraktowo-deliktową na podstawie przepisów prawa energetycznego. Te wszystkie indywidualne okoliczności wskazują, że popełniony czyn zabroniony nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa oraz dla porządku prawnego, aby stosować w stosunku do jego sprawcy zwykle zasady odpowiedzialności przewidziane za zrealizowany przez niego typ przestępny o charakterze podstawowym (por. min. orzeczenie SN z 7 lutego 1935 r., Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej 1935, nr 388, poz. 35; orzeczenie SN z 26 marca 1935 r., Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej 1935, poz. 472; zob. też J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 446 i n.).

Wymierzając oskarżonemu karę za przestępstwo, którego się dopuścił Sąd kierował się przy wyborze kary tym, iż ustawodawca preferuje kary nieizolacyjne. Wobec powyższego oraz uwzględniając okoliczność, iż jest to pierwsze skazanie oskarżonego Sąd wymierzył mu karę ograniczenia wolności, bowiem ze względu na sytuację materialną i osobistą istnieje nierealność wykonania kary grzywny w formie dobrowolnej zapłaty.

Zdaniem Sądu ten rodzaj kary będzie wystarczającą dolegliwością, która wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Nie jest przy tym niezbędne sięganie do katalogu kar surowszych aby ten sam cel osiągnąć. Orzeczonego wymiar nieodpłatnej, kontrolowanej pracy społecznej bliski dolnemu progowi zagrożenia ustawowego jest adekwatny do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony. Sąd uwzględnił jako

okoliczności obciążające fakt, iż oskarżony działał na przestrzeni dłuższego czasu. Jako okoliczność łagodzącą przyjęto uprzednią niekaralność oraz stosunkową nieznaczną wartość przedmiotu czynności wykonawczej.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono w oparciu o treść art. 618§1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. §2 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 1, 2 i 3 i § 17 ust 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801).

Wobec stwierdzenia, że udzielona przez adwokata pomoc prawna z urzędu nie została przez stronę opłacona, sąd miał obowiązek zasądzić stosowną opłatę od Skarbu Państwa na rzecz adwokata z tytułu udziału w postępowaniu. Wobec powyższego i na mocy powołanych przepisów oraz uwzględniając niski stopień zawilóści sprawy oraz nieznaczną nakład pracy adwokata, a także wkład jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czas poświęcony na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, jednokrotne stawiennictwo w sądzie na rozprawie głównej, czynności podjętych w sprawie, wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, a także tryb i czas prowadzenia sprawy, brak obszerności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należało uznać, że adekwatną kwotą wynagrodzenia będzie minimalna jego wysokość.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 623 k.p.k. zwalniając w całości oskarżonego od ich ponoszenia. Rozstrzygając w tym przedmiocie Sąd uznał, że obciążenie oskarżonego tymi kosztami – bacząc na jego sytuację rodzinną, majątkową i wysokość uzyskiwanych dochodów – nawet w minimalnym zakresie byłoby zbyt uciążliwe i powodowało realny uszczerbek w kosztach bieżącego utrzymania oskarżonego.

/-/ SSR Marcin Borowiak